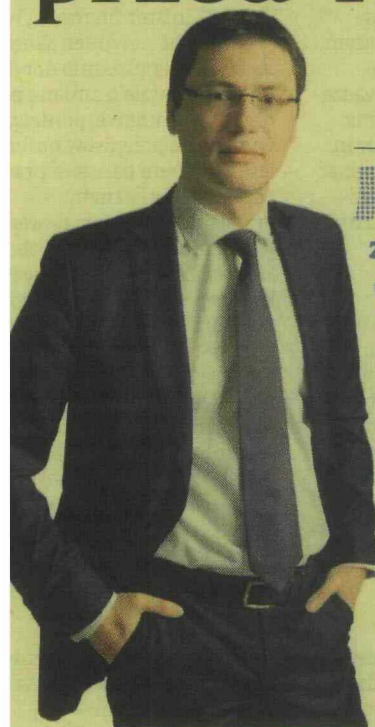


USTAWA O RAJACH PODATKOWYCH

Nadmierny pośpiech przy CFC prowadzi wprost przed Trybunał Konstytucyjny



Należy się poważnie zastanowić, czy faktyczny brak vacatio legis dotyczący nowej ustawy nowelizującej jest zgodny z konstytucją

Artur Cmoch
doradca podatkowy,
wspólnik zarządzający
GWW Tax



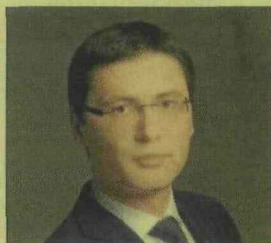
Ewa Ciechanowska
redaktor
prowadzący

Ustawa o rajach podatkowych (lub ustawa o CFC) z rajem nic wspólnego nie ma. Wręcz przeciwnie. Dla Ministerstwa Finansów i Rządowego Centrum Legislacji prace nad nią to droga przez mękę. Pamiętamy burzę, jaka rozpętała się po „spóźnionej” publikacji pierwszej ustawy nowelizującej. Prasa grzmiła, że przez zaniedbania budżet państwa straci ponad 3 mld zł. Premier Ewa Kopacz zarządziła w MF specjalną kontrolę. W innych znaleziono i ukarano. W odpowiedzi w trybie pilnym podjęto prace nad kolejną noweli-

zacja do nowelizacji. Proces legislacyjny przebiegał tym razem sprawnie. Nową nowelizację uchwalił Sejm i 29 października została opublikowana w Dzienniku Ustaw (poz. 1478). Ale gdzie się człowiek spieszy, tam się diabeł cieszy! Dlaczego? W drugiej nowelizacji zapisano, że wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Co to oznacza?

Otóż zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego nie jest dopuszczalne dokonywanie zmian samych obciążeń podatkowych w ciągu roku podatkowego. Co więcej, Trybunał wskazał, iż zmiany te powinny być ogłaszane przy zachowaniu co najmniej miesięcznego vacatio legis. Niestety, zasada ta nie została w tym przypadku zachowana, co prowadzi ją wprost przed Trybunał Konstytucyjny.

Ustawa o rajach może trafić do Trybunału...



Artur Cmoch

doradca podatkowy,
wspólnik zarządzający **GWW Tax**

Niedawno przez media przetoczyła się burza dotycząca braku ogłoszenia na czas ustawy określonej (niesłusznie) przez środki przekazu jako „ustawa o rajach”. W odpowiedzi podjęto prace nad nowelizacją, która przyspieszy wejście w życie wspomnianych przepisów.

Zgodnie z pierwotnie przyjętymi zmianami nowe przepisy dotyczące zagranicznych podmiotów kontrolowanych miały wejść w życie „pierwszego dnia czwartego miesiąca następującego po miesiącu ogłoszenia”. Czyli aby ustawa wprowadzająca nowe obciążenia dla podatników mogła wejść w życie 1 stycznia 2015 r., musiała zostać opublikowana najpóźniej 30 września bieżącego roku. Jak wiemy, tak się nie stało. Ustawodawca znalazł – wydawać by się mogło – sprytne wyjście i przystąpił do prac nad nowelizacją dopiero co uchwalonej ustawy. Nowelizacja ta przewiduje zmianę zasad dotyczących wejścia w życie nowych regulacji, tak aby mogły one zacząć obowiązywać 1 stycznia 2015 r. Problem polega jednak na tym, że wspomniana nowa nowelizacja weszła w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia, tj. 30 października (opublikowana została 29 października w Dzienniku Ustaw nr 1478). W orzeczeniu o sygn. akt K 48/04 Trybunał Konstytucyjny zajął stanowisko, zgodnie z którym na gruncie Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. aktualny pozostaje pogląd wyrażony we wcześniejszym orzecznictwie TK. W nawiązaniu do zasady demokratycznego państwa prawnego nie jest dopusz-

Nawet szybkie zmiany powinny uwzględnić odpowiednie vacatio legis, z czym niestety nie mamy do czynienia

czalne dokonywanie zmian samych obciążeń podatkowych w ciągu roku podatkowego. Co więcej, trybunał wskazał, iż zmiany te powinny być ogłoszane przy zachowaniu co najmniej miesięcznego vacatio legis. Tezy zawarte w cytowanym wyroku znajdują także odzwierciedlenie m.in. w orzeczeniach o sygn.

akt: K 1/95, K 47/00, K 13/01, K 43/01. Biorąc pod uwagę powyższe, należy się poważnie zastanowić, czy faktyczny brak vacatio legis dotyczący nowej ustawy nowelizującej jest zgodny z konstytucją.

Należy mieć także na względzie fakt, iż z jakichś powodów ustawodawca przyjął w pierwotnym projekcie zmian trzymiesięczne vacatio legis dla przepisów wprowadzających nowe obowiązki podatkowe. Zapewne kierował się w tym zakresie zasadą ochrony interesów w toku. Jeśli tak, jako niekonstytucyjne należy uznać skrócenie vacatio legis. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na wyrok Trybunału Konstytucyjnego o sygn. akt 26/97, zgodnie z którym, jeśli w zaufaniu do obowiązującego prawa zostało już rozpoczęte określone przedsięwzięcie, to obywatel powinien mieć pewność, że będzie mógł ten okres bezpiecznie wykorzystać. Z kolei w wyroku o sygn. akt P 3/00 Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, iż jednostka powinna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie systemu, jak i oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywanie działań organów państwa, a także prognozowanie działań własnych. W kontekście powołanych orzeczeń należy stwierdzić, iż zmiany, które nakładają na podatników nowe obowiązki oraz ingerują w ekonomiczny sens dotychczasowych przedsięwzięć, powinny uwzględnić odpowiednie vacatio legis, z czym niestety nie mamy do czynienia, jeśli chodzi o nowe regulacje dotyczące zagranicznych podmiotów kontrolowanych.